

F-gazy: lobbying chłodniczy w Parlamencie Europejskim

Michał DOBRZYŃSKI

Krajowe Forum Chłodnictwa
www.forum-chlodnictwa.org.pl

Za oknem pełnia kalendarzowej zimy, ale w europejskiej legislacji dotyczącej branży chłodniczej wciąż trwa gorący sezon letni. Od kilku miesięcy głośno o przygotowywanym rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady dotyczącym gazów fluorowanych. Do tych substancji, zwanych potocznie „f-gazami”, zaliczamy wszystkie czynniki chłodnicze z grupy HFC, tj. m.in. R134a, R404A, R407C, R410A, R417A, R419A. Ostatni dostępny jednolity tekst projektu tego aktu prawnego, to wersja przyjęta pod koniec czerwca 2005 r. przez Radę Unii Europejskiej, czyli przez wytypowanych ministrów z poszczególnych krajów członkowskich UE.

W niniejszym artykule przedstawimy problemy, które pojawiły się podczas prac nad tym aktem. Wspomnimy także o ogóło-europejskiej mobilizacji branży chłodniczej i o naszych interwencjach na poziomie organów Unii Europejskiej. W kolejnym artykule z tego cyklu dokonamy bardziej szczegółowej analizy rozporządzenia, czyli opowiemy jakie będą zasady stosowania HFC w perspektywie najbliższych 2 lat.

Proces legislacyjny

Czerwcowy projekt rozporządzenia był kwintesencją uzgodnień rządów wszystkich Państw członkowskich Unii Europejskiej. Zapisane w nim propozycje poprzedzono bardzo szerokimi konsultacjami, praktycznie wśród wszystkich zainteresowanych, których ten akt prawny będzie dotyczyć. Rozporządzenie o f-gazach obejmie całą branżę chłodniczą. Wśród rodzimych instytucji, z którymi polskie Ministerstwo Środowiska konsultowało ten projekt nie mogło więc zabraknąć **Krajowego Forum Chłodnictwa**. W wypracowanym stanowisku udało się wyważyć interes naszej branży z interesem środowiska naturalnego.

Zgodnie z procedurami, projekt rozporządzenia trafił pod obrady Parlamentu Europejskiego, który skierował go do dalszych prac w ramach swej Komisji ds. Ochrony Środowiska. Po trzech miesiącach obrad tej Komisji powstał raport sugerujący wniesienie kilkudziesięciu poprawek. Połowa z nich pośrednio lub bezpośrednio dotyczyła branży chłodnictwa i klimatyzacji, zaś około 1/3 z tych poprawek miała charakter czysto porządkujący. Pojawiło się jednak prawie 20 niepokojących poprawek, które miałyby negatywny wpływ na funkcjonowanie i rozwój chłodnictwa, klimatyzacji i wszystkich działów gospodarki korzystających z dobrodziejstw techniki chłodniczej, opierających się o czynniki HFC. Alarm podniesiono jeszcze przed 11 października br., gdy wspomniany raport został niemal jednogłośnie przyjęty przez Komisję ds. Ochrony Środowiska, z rekomendacją wprowadzenia proponowanych poprawek do treści rozporządzenia. To oznaczałoby katastrofę. W wiel-

kim skrócie – dlaczego; oto zaledwie kilka z najbardziej absurdalnych propozycji...

Groźby

Zacznę od największego absurdu, najbardziej mrozącego krew w żyłach... „Zestaw” kilku poprawek miał wprowadzać **zakaz stosowania czynników z grupy HFC w handlowych i przemysłowych urządzeniach chłodniczych oraz w stacjonarnym sprzęcie klimatyzacyjnym – już od 2010 r.!** Katastrofa...? Ta groźba stanowiła główny bodziec, który zmobilizował branżę do interwencji u wszystkich możliwych władz mających wpływ na treść rozporządzenia.

Komisja ds. Ochrony Środowiska proponowała także, aby właściciele wszystkich stacjonarnych urządzeń chłodniczych i klimatyzacyjnych o napełnieniu powyżej 3 kg HFC zostali zobowiązani do zgłoszenia tego sprzętu do specjalnego rządowego rejestru. Pozostawiam bez odpowiedzi pytania: jak kosztowne byłoby to przedsięwzięcie, jak gigantyczne organizacyjnie, biurokratyczne i nie przynoszące jakiegokolwiek korzyści środowisku naturalnemu?

I jeszcze jedna fundamentalna sprawa, o której trzeba wspomnieć. Każdy unijny akt prawny musi mieć odwołanie do wybranego artykułu z Traktatu Rzymskiego z 1957 r. (czyli Traktatu o utworzeniu Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej). Rozporządzenie o f-gazach oparto na dwóch artykułach Traktatu – art. 175(1) odnoszącym się do ochrony środowiska naturalnego oraz art. 95, będącego podstawą wolnego rynku europejskiego. Komisja ds. Ochrony Środowiska wniosowała, by wykreślić art. 95 i pozostawić tylko art. 175(1) jako jedyną „bazę legislacyjną”. Przyjęcie tej poprawki byłoby furtką dla dowolności stanowienia bardziej restrykcyjnych aktów prawnych w zakresie stosowania HFC w poszczególnych krajach członkowskich Unii. W efekcie, w każdym kraju UE mogłyby obowiązywać inne zasady w tym zakresie. Inne mogłyby być obowiązki związane z używaniem HFC, inne nakazy, zakazy, ograniczenia, itd. To ewidentnie zakłócałoby wolny przepływ towarów i usług między poszczególnymi państwami Unii.

Nasze interwencje

Po przyjęciu tak niekorzystnego dla nas raportu Komisji ds. Ochrony Środowiska, perspektywy dla wszystkich mających do czynienia z czynnikami HFC były bardzo „nieciekawe”. Mamy doświadczenia z polskiego Sejmu, gdzie poprawki do ustaw uzgodnione niemal jednomyślnie w odpowiednich komisjach sejmowych są najczęściej przyjmowane bez żadnych zastrzeżeń przez cały Parlament. Niemniej jednak, uznaliśmy, że nie wolno nam rezygnować i musimy interweniować wszędzie, gdzie możliwe, aby

rozporządzenie o f-gazach spełniało oczekiwania naszej branży i nie limitowało nam rozwoju. Dlatego dotarliśmy do wszystkich polskich eurodeputowanych. Krajowe Forum Chłodnictwa przesłało im zestaw rzetelnych informacji i uzasadnienie naszych racji. Bezpośrednio skontaktowaliśmy się też z kluczowymi polskimi europosłami, odpowiedzialnymi za sprawy rozporządzenia o f-gazach w Parlamencie Europejskim. Wszystkim przekazaliśmy szczegółowe wyjaśnienia.

Nie bez znaczenia okazało się również zaangażowanie w sprawę polskiego Ministerstwa Środowiska. Upewniliśmy się, że polski rząd popiera nasze opinie. Potwierdziliśmy, że jeśli nasze wysiłki mające na celu załatwienie sprawy w Parlamencie Europejskim okażą się niewystarczające, przedstawiciele Rządu RP zamierzają bronić ogólnoeuropejskiego interesu branży chłodniczej podczas kolejnego etapu tworzenia rozporządzenia, na szczeblu międzyrządowych delegacji narodowych.

Na szczęście nie byliśmy osamotnieni. Gdy wspominałem o ogólnoeuropejskiej mobilizacji branży chłodniczej, miałem na myśli fakt, że analogiczne działania jak Krajowe Forum Chłodnictwa prowadziły równolegle wśród swoich eurodeputowanych siostrzane organizacje z całej Unii Europejskiej, zrzeszone w stowarzyszeniu AREA (Air-Conditioning and Refrigeration European Association). KFCh należy do AREA już od kilku lat. Ponadto, Zarząd AREA lobbował bezpośrednio w Brukseli w rozmaitych komisjach parlamentarnych. Wspólne wysiłki przyniosły oczekiwane rezultaty. W dniu 26 października br., na plenarnej sesji Parlamentu Europejskiego, odrzucono wszystkie niekorzystne dla branży chłodniczej poprawki Komisji ds. Ochrony Środowiska. Naturalnie – również te poprawki, o których napisałem powyżej.

To sukces wszystkich europejskich branżowych organizacji chłodniczych! To sukces całego sektora i wszystkich firm z osobna. Nawet tych, które jeszcze nie zdecydowały się przystąpić do żadnej organizacji, aby czynnie i bezpośrednio uczestniczyć w budowaniu podstaw swojej działalności.

List Krajowego Forum Chłodnictwa do polskich Posłów do Parlamentu Europejskiego:

Warszawa, październik 2005

Do Posłów do Parlamentu Europejskiego

Szanowni Państwo,

Z wielkim zaniepokojeniem przyjęliśmy informacje o aktualnym stanie prac nad projektem **rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady dot. gazów fluorowanych (F-gas Regulation)**. W opinii Krajowego Forum Chłodnictwa poprawki przyjęte w dn. 11 października br. przez Komisję Ochrony Środowiska Parlamentu Europejskiego (KOS PE) są niekorzystne dla całego sektora chłodnictwa i klimatyzacji w Europie. Proponowane zapisy w szczególności uderzałyby w branżę chłodniczą w nowych krajach UE, w tym także w Polsce. Negatywne skutki poprawek przyjętych przez KOS PE odczułoby nie tylko kilka tysięcy polskich firm z naszej branży, lecz także dziesiątki tysięcy przedsiębiorstw z innych sektorów gospodarczych, korzystających z "dobrodziejstw" techniki chłodniczej.

Przypomnę, że wspólnymi wysiłkami społeczności międzynarodowej

praktycznie wyeliminowaliśmy czynniki chłodnicze najbardziej potencjalnie szkodliwe dla środowiska - z grupy CFC. Od kilku lat konsekwentnie wycofujemy z użycia czynniki freonowe z grupy HCFC, które (podobnie jak CFC) stwarzają niebezpieczeństwo dla stratosferycznej warstwy ozonowej. Niemniej jednak, zrezygnowanie od 2010 r. z zastosowania w chłodnictwie i klimatyzacji czynników z grupy HFC (które są objęte rozporządzeniem o f-gazach), byłoby **katastrofą**.

Udział wyemitowanych czynników HFC w globalnym efekcie cieplarnianym jest **marginalny**, bliski "błędowi statystycznemu". Niemniej jednak, stoimy na stanowisku, że należy zwrócić szczególną uwagę, aby nie dopuszczać do emisji tych gazów do atmosfery. Dlatego, projektowane rozporządzenie o f-gazach powinno kłaść szczególną wagę na **zapobieganie emisji HFC**, a nie na zakazy stosowania tych gazów. Do dziś nie ma bowiem zamienników HFC równie wydajnych energetycznie i ekonomicznie.

W załączeniu przesyłam uwagi i propozycje (...) oraz dokumenty otrzymane od stowarzyszenia Air-conditioning and Refrigeration European Association (AREA) z Brukseli (<http://www.area-eur.be>). AREA zrzesza najważniejsze organizacje branży chłodniczej i klimatyzacyjnej w Unii Europejskiej. Obecnie AREA liczy 20 członków z 18 państw UE, w tym Krajowe Forum Chłodnictwa z Polski.

Załączony dokument (...) zawiera wykaz zgłoszonych poprawek, wyjaśnienia do każdej z nich, komentarz branży chłodnictwa i klimatyzacji do poszczególnych poprawek oraz sugestie i naszą serdeczną prośbę do głosowania "ZA" lub "PRZECIW", wraz z konkretnym i rzeczowym uzasadnieniem. Zapewniam, że Krajowe Forum Chłodnictwa - głosem całego polskiego sektora chłodnictwa i klimatyzacji (i użytkowników urządzeń) - w pełni popiera propozycje zawarte w tym dokumencie.

Podkreślam, że **kluczową sprawą dla Polski i dla branży chłodniczej w tym zakresie jest uniknięcie wprowadzenia zakazu używania związków HFC w chłodnictwie i klimatyzacji**. Z punktu widzenia sektora i wolnego obrotu towarów między poszczególnymi państwami UE, bardzo ważne jest też, aby podstawą prawną projektowanego rozporządzenia był artykuł Traktatu mówiący o swobodnym ruchu towarów. Niemniej jednak, **bylibyśmy skłonni poprzeć kompromisowe rozwiązanie: wpisanie do rozporządzenia "ekologicznej" podstawy prawnej, z zastrzeżeniem, że odrzucone zostaną poprawki wprowadzające ograniczenia w stosowaniu HFC od 2010 r.** Wówczas, każdy kraj Unii Europejskiej mógłby wprowadzić u siebie przepisy prawne bardziej restrykcyjne ekologicznie, niż zapisy rozporządzenia. Pewnie Austria i Dania skorzystałyby z tego rozwiązania, a pozostałe 23 kraje - prawdopodobnie nie.

Z konsultacji przeprowadzonych z Ministerstwem Środowiska, które jest kompetentne podejmować w tej sprawie decyzje w imieniu polskiego rządu, Rząd RP zgadza się z naszą tezą przedstawioną w powyższym akapicie. Cała branża chłodnicza będzie Państwu niezmiennie wdzięczna, jeśli Ministerstwo Środowiska oraz polscy europarlamentarzyści dołożą starań, aby nie wprowadzono szkodliwego dla nas ograniczenia w stosowaniu czynników chłodniczych z grupy HFC.

Najbliższe głosowanie w tej sprawie odbędzie się w Parlamencie Europejskim w dniu 26 października 2005 r.

(...)

Z poważaniem,

Michał Dobrzyński
Dyrektor Biura
Krajowe Forum Chłodnictwa
Związek Pracodawców
ul. Zamieniecka 25, 04-158 Warszawa
tel. bezp.: +48-600-281-279